



**KRÓLOWA ANIOŁÓW**

*gazetka parafialna*

**01.10.1995 Wietrno, Nr 10**

## **Październik - z różańcem !**

Tyle jest spraw, o których można wspomnieć Bogu i które można Mu polecić przez ręce Najświętszej Maryi Panny przy rozważaniu poszczególnych tajemnic. Tyle próśb, które można przedłożyć. Ale równocześnie tyle powodów wyrażenia naszej wdzięczności, miłości, wierności. Każda dobrze pojęta modlitwa jest wielką siłą i ma wielką moc duchową, a coś dopiero tak usilna i skoncentrowana jak różaniec. Nic więc dziwnego, że różaniec był ulubioną modlitwą ludzi wszystkich warstw, wszystkich stanów, wszystkich pokoleń. Nie tylko osoby duchowne brały go do ręki i nie rozstawały się z nim, ale także wielu wybitnych uczonych, artystów, pisarzy, polityków, mężów stanu. Była dla nich siłą, oparciem, natchnieniem.

Kiedy w XIX wieku św. Jan Bosko gromadził opuszczonych i bezdomnych chłopców, by dać im dach nad głową, utrzymanie, wykształcenie i wychowanie, nie żądał od nich nadzwyczajności, ale codziennie kazał im odmawiać różaniec. Ponieważ czasy ówczesne były bardzo ciężkie dla Kościoła, wielu życzliwych doradzało księdzu Bosko, by zrezygnował z codziennego różańca dla chłopców, jeśli chce korzystać z pomocy państwowej. Wówczas Święty odpowiedział: "Wolałbym raczej zamknąć wszystkie swoje zakłady, niż zlikwidować odmawianie różańca". A gdy czasami brakło środków na utrzymanie kilkuset chłopców, wówczas wysyłał

swoich wychowanków do kaplicy, dawał im różaniec do ręki i kazał przypuścić szturm do Niepokalanej. Nie było wypadku, by kiedykolwiek metoda zawiodła. Za każdym razem Matka Boska przysyłała jakiegoś dobrodzieja z potrzebną kwotą pieniędzy i w ten sposób oddalała od sierot widmo głodu.

O wielkiej sile modlitwy różańcowej zdawali sobie sprawę nawet wrogowie wiary. gdy został aresztowany przez Gestapo ks. kardynał prymas Hlond, wielki miłośnik Matki Boskiej i propagator modlitwy różańcowej, który nigdy z rąk różańca nie wypuszczał, szef niemieckiej policji w Paryżu kazał odebrać mu różaniec, bo inaczej nie mógł wcale rozmawiać z kardynałem. Po wywiezieniu ks. prymasa Hlonda z Paryża do Bar-le-Duc, gdzie był internowany w klasztorze sióstr szwajcarskich, kiedy go przełożona przy powitaniu zapytała, jakie ma życzenie, ks. kardynał odpowiedział: "Niech mi siostra da różaniec".

Pamiętajmy jednak, że różaniec ma być nie tylko naszą modlitwą w chwilach trudnych, ciężkich, bezradnych. Wszak oprócz tajemnic bolesnych są w nim także radosne i chwalebne. Dlatego sięgajmy po różaniec i wtedy, gdy jesteśmy radosni, szczęśliwi, zadowoleni i wtedy, gdy nam się coś uda, coś powiedzie, gdy przeżywamy chwilę sukcesu. Przeplatajmy tajemnice naszego życia tajemnicami Zbawiciela i Jego Matki, a wówczas życie nasze stanie się jaśniejsze, radośniejsze, pełniejsze i bogatsze. Dlatego niech nie milknie szepot odmawianych zdrowasiek w naszych domach, a zwłaszcza teraz w październiku, w domu i w kościele !

**IDZIEMY NA RÓŻANIEC !!!**



## 26 NIEDZIELA ZWYKŁA R C

Amos 6, 1a.4 - 7

I Tym 6, 11 - 16

Łk. 16, 19 - 31

### Mów Panie, bo sługa Twój słucha !

**Czyt. I** Tydzień temu prorok Amos występował w obronie ubogich, wyzyskiwanych przez bogatych. Dzisiaj gwałtownie grozi bogatym. Wytyka ich karygodną bez troskę, pychę, bogactwo i lenistwo, wyszukane potrawy, próżność, a zarazem całkowite zaniedbanie spraw publicznych. Zapowiada, że spadnie na nich kara tu na ziemi. Pójdą do niewoli w pierwszych szeregach i zamilkną okrzyki hulaków.

**Czyt. II** - Paweł wzywa Tymoteusza do wytrwania w wierze i w nieskalanym życiu chrześcijańskim. To program życia chrześcijanina. Nakazuje ci w obliczu Boga i Jezua Chrystusa... walczyć w dobrych zawodach o wiarę, zdobyć życie wieczne. "Ci, którzy są prawdziwie Chrystusowi, mają postępować tak jak Chrystus. Związać się i złączyć tu na ziemi z Bogiem i należeć do Boga."

**Ew. Łk 16, 19 - 31**

U bramy pałacu bogacza leżał żebrak okryty wrzodami, imieniem Łazarz. Pragnął on nasycić się odpadkami ze stołu bogacza; nadto i psy przychodziły i lizały jego wrzody.

Pan Jezus ostrzega przed samolubnym, egoistycznym zamknięciem się w sobie, które grozi szczególnie ludziom bogatym. Bogatemu człowiekowi, który ubierał się w drogie szaty i " dzień w dzień świetnie się bawił " dobrobyt zamknął oczy na biednego Łazarza, żebraka okrytego wrzodami. Żebrak Łazarz uratował swoje życie - natomiast bogacz został za swoją nieczułość

pogrążony na wieki w mękach i strasznie cierpiał w płomieniach.

W homilii wygłoszonej podczas procesji Bożego Ciała w Warszawie ks. Prymas wyraźnie wystąpił przeciwko wygodnemu odsuwaniu się od życia publicznego. "Chrześcijanin - mówił Ks. Prymas - nie może mówić 'mnie to nic nie obchodzi, mnie nie interesuje', jakoś to będzie' wobec istotnych problemów narodu". "Biała bez troskim...,

### Ty i ja, i Łazarz.

Ten tam leżący w brudnych łachmanach na chodniku jest czymś więcej niż przypadkiem dla opieki społecznej. Ten, który tam leży, jest Łazarzem. A my, którzy obok niego przechodzimy, nie jesteśmy "jak spod igły". To, co mamy, i to, czego nie mamy, zostanie pewnego dnia skrupulatnie rozliczone. Nikt nie żyje dla samego siebie. "Bogu niech będą dzięki" że biedni i ubodzy są z sobą związani na wieki

*P. Heidutzek*

Jezus poleca swoim uczniom tzn nam, spełniać uczynki miłosierdzia.

A oto one :

1. Co do duszy: grzeszących upominać, nieumiejętnych pouczać, wątpliwym dobrze radzić, strapionych pocieszać, krzywdy cierpliwie znosić, urazy chętnie darować, modlić się za żywych i umarłych.

2. Co do ciała : łaknących nakarmić, spragnionych napoić, nagich przyodziać, podróżnych w dom przyjąć, chorych odwiedzać, więźniów wspierać, umarłych grzebać.

## Z życia parafii

Dziś o godz. 16<sup>00</sup> Nabożeństwo

Różańcowe i zmiana tajemnic .

Codziennie o godz. 17<sup>00</sup> Nabo-

żeństwo Różańcowe a po nim

Msza św. # Od dzisiejszej niedzieli rozpo-  
czyną się tydzień miłosierdzia. # W tym tygo-  
dniu pierwszy czwartek, piątek i sobota . W  
piątek o godz. 9<sup>00</sup> odwiedzam chorych , z okazji  
I piątku i Tygodnia Miłosierdzia, proszę zgłosić.

# Rocznice chrztu św. obchodzą: 03.10 -  
Nowak Grażyna, Bek Krzysztof; 04.10 - Smolik  
Joanna # W kościele sprząтали : we czwartek -  
Zajchowska Eleonora, Jastrzębska Marta,  
Rymek Elwira i Sylwia; w sobotę - Matelowska  
Wanda, Andrzej Szydło, Drożdżak Ewa,  
Szczurek Anna i Kozak Agnieszka . Bóg zapłać



## KRONIKA

**Protokół z posiedzenia Rady  
gminnej odbytej w dniu 24 czerwca  
1905 roku w gminie Wietrzno.**  
Przewodniczący Michał Baran naczelnik  
gminy, zastępca naczelnika gminy  
Franciszek Przybyła, obecni : Jakub  
Kordyś, Paweł Piotrowski ,Błażej Ko-  
zubal, Paweł Helnarski, Antoni Piotro-  
wski, Jan Kocur, Michał Mikosz,  
Prowadzący pióro Jakób Kordyś.  
Początek posiedzenia o godzinie 10 rano.  
Na wniosek Naczelnika gminy Rada  
gminna zebrana w należytym komplecie,  
jednogłośnie uchwala, iż zrzeka się  
prawa prezentowania plebana na  
łacińskie probostwo w Wietrznie, oraz i  
prawa patronatu na zawsze na rzecz  
każdoczesnego biskupa przemyskiego.  
Na tem protokół podpisano i posiedzenie  
zamknięto. Obecni na posiedzeniu  
podpisali własnoręcznie.

... W 1906 r przed odpustem św. Michała  
Archanioła ks. proboszcz Chwatowicz  
pisze do Przemysła ..

"Do Jaśnie Wielmożnego Najprzewieleb-  
niejszego Konsystorza Biskupiego o.ł.  
Przemysł. Urząd parafialny o.ł. Wietrzno

najpokorniej uprasza jak wewnątrz L;35.  
Jaśnie Wielmożny i Najprzewielebniejszy  
Konsystorz. W głębokiej pokorze niżej  
podpisany uprasza - o pozwolenie wysta-  
wienia Pana Jezusa w N.S. Ołtarza w  
czasie małych rekolekcji w dniu 28.29.30  
września b.r. dawać się mających przez  
P.T. X. Stafieja Proboszcza ze  
Staromieścia ad Rzeszów. Wietrzno 24/9  
1906 Ks. Józef Chwatowicz pleban.  
Przemysł w odpowiedzi...

Do Wielebnego Urzędu parafialnego w  
Wietrznie. Przychylając się do prośby  
Wielebności Twojej, pozwalamy na  
Wystawienie Najświętszego Sakramentu  
w monstrancji podczas rekolekcji, ilekroć  
zajdzie potrzeba, udzielamy Naszego  
arcypasterskiego błogosławieństwa od  
konsystorza biskupiego o.ł....

Odpust Na św. Michała Archanioła  
wypadał w sobotę, więc X Stafiej przybył  
w piątek po południu do Wietrzna z  
Rzeszowa koleją na Jasto do stacji  
Iwonicz i stąd najętą furą, przybył do  
Wietrzna. - Trochę odpocząwszy, miał  
naukę - nieszpory i spowiedź parafian.  
Przybył do pomocy X Jan Mularczyk  
wikary ad pers. w Nienaszowie i X  
Roman Bernardyn z Dukli. Pora była  
chłodna - bo całe góry Dukielskie były  
pokryte śniegiem. Lud się garnał do  
kościół na nauki Przewacznego Ks.  
Kaznodziei, który prawil kazanie 3 razy  
dziennie z całym poświęceniem w sobotę  
i w niedzielę. - nawet mimo niepogody na  
dworcu koło kościoła, a nawet  
przesiadywał w konfesjonale. W dniu  
29/września 1906 odbyła się Uroczysta  
Instalacja Pierwszego X Proboszcza  
Księdza Józefa Chwatowicza.Kościół i  
plebania były b. pięknie ubrane w  
choinki i girlandy ze smereków.

c.d.n.

### **Msze św. w tym tygodniu :**

środa - 04,10 - W intencji Michałiny Szwałd

sobota - 07,10 - + Piotr Sanocki

niedziela 08,10 + Genowefa i Wojciech Matelowski

- Lista ofiarodawców :** 1. Krowicki Edward - 50; 2. Dyła Jan - 50;  
3. Krężałek Wilhelmina - 50; 4. Piotrowski Henryk -50; 5. Szopa  
Henryk - 50; 6. Szydło Zofia; 7. Marosz Maria -50;  
8. Liwosz Zofia-50;  
9. Świstak Kazimierz - 50; **BÓG ZAPŁAC**  
10. Sęp Edward -50;



### **51 TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA !**

Dziś rozpoczynamy kolejny 51 Tydzień Miłosierdzia pod hasłem "Miłosierdzie warunkiem i owocem ewangelizacji". Ewangelizacja - jak uczy Synod Biskupów Europy - jest przede wszystkim głoszeniem Chrystusa, a w konsekwencji upowszechnieniem wartości ewangelicznych. Kościół prowadzi własne dzieło miłosierdzia wynikające z jego posłannictwa. Posłannictwo to realizuje się przez budowanie i pogłębianie życia wspólnotowego, świadectwo dawane słowem i życiem Ewangelii, oddawanie czci Bogu i jednoczenie się z Nim poprzez życie sakramentalne, zwłaszcza przez "sakramenty miłosierdzia" - chrzest, pokutę i Eucharystię oraz posługę miłości miłosiernej wszystkich chrześcijan, obejmującą wszystkich ludzi oraz wszystkie ich potrzeby zarówno duchowe, jak materialne. W tej ostatniej kwestii Sobór Watykański II poucza, że wszyscy potrzebujemy miłosierdzia i wszyscy mamy obowiązek je świadczyć.

Od samego początku swoich dziejów Kościół, prowadząc akcję misyjną, rozpoczął ją od pomocy ubogim i potrzebującym. Przez działalność charyta-

tywną przybliża Kościół podstawową prawdę Ewangelii: "Bóg cię kocha, Chrystus umarł także za ciebie", a także prawdy, iż wszyscy ludzie są braćmi i siostrami, bo mają wspólnego miłującego Ojca - Boga, że Syn Boży Jezus Chrystus dzieli ludzki los, przyjmując wszelkie uwarunkowania ludzkiej egzystencji z wyjątkiem grzechu, stając się przez swe człowieczeństwo naszym bratem, oraz że Duch Święty obecny w życiu chrześcijan jest Duchem Miłości, przynaglałym nieustannie do budowania cywilizacji miłości na świecie...

Chrześcijanin winien realizować posłannictwo Zbawiciela. Chrystus"...głosił Ewangelię królestwa i leczył wszystkie choroby i wszystkie słabości. Nie wystarczy zatem przekonać ludzi do prawdy objawionej, trzeba także wprowadzić ich w autentyczne życie chrześcijańskie, oparte na przykazaniu miłości, owocującej miłosierdziem.

Należy także przypomnieć, co jednocześnie wyraził Chrystus w opisie sądu ostatecznego, iż będziemy sądzeni przede wszystkim z miłości, z tego, czy pełniliśmy w życiu uczynki miłości miłosiernej.